

Amerykanie zamrozili Traktat o otwartych przestrzeniach

14 sierpnia 2018

Stany Zjednoczone wstrzymały współpracę z Rosją w ramach Traktatu o otwartych przestrzeniach – wynika z punktu nr 1242 nowego budżetu obronnego USA, podpisanego przez prezydenta Donalda Trumpa. Sygnatariusze umowy mogą odbywać wzajemne loty rozpoznawcze nad swoimi terytoriami, co ma się przyczynić do zwiększania zaufania między nimi.[SN]

Jak wynika z nowego dokumentu, Waszyngton nie będzie finansować tego programu do czasu, aż Trump nie przedstawi Kongresowi dowodów na wypełnienie przez Moskwę warunków traktatu. USA obarczyły Rosję odpowiedzialnością za zamrożenie programu. W dokumencie podkreślono ponadto, że Rosja powinna przestać wykorzystywać dane, otrzymane w czasie lotów do celów wywiadowczych. Waszyngton żąda również, by Moskwa informowała o celach planowanych oblotów. Oprócz tego Amerykanie chcą mieć możliwość „nieograniczonych” lotów nad obiektami państwowymi w całej Moskwie, Czeczenii, Kaliningradzie i w odległości 10 km od granic Rosji z Abchazją i Osetią Południową.[SN]

Traktat o otwartych przestrzeniach został podpisany 24 marca 1992 roku przez przedstawicieli 23 państw członkowskich OBWE. Rosja ratyfikowała dokument w maju 2001 roku. Jesienią 2017 roku media poinformowały o planach USA odnośnie zamrożenia współpracy z Rosją w ramach tej umowy z powodu niedopuszczania Stanów Zjednoczonych do przestrzeni powietrznej nad Kaliningradem.[SN]

Amerykańska flota przygotowuje się do konfrontacji z Rosją na Północnym Atlantyku – pisze „National Interest”. Pismo cytuje oświadczenie szefa marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych, admirała Johna Richardsona, który w jednym z wywiadów powiedział, że aktywność rosyjskich okrętów podwodnych w

regionie osiągnęła maksymalne wskaźniki od ostatnich 25 lat.[SN]

Jak napisali autorzy artykułu, wiceadmirał Charles Richard złożył podobne oświadczenie. Objął 3 sierpnia stanowisko szefa amerykańskiej floty okrętów podwodnych. „Przygotować się do bitwy! To był rozkaz admirała Tofalo (poprzednika Charlesa Richarda – red.) i to jest też mój rozkaz. Tylko poprzez gotowość do walki możemy zapobiec rozlewowi krwi. Jeśli się nie uda, nasz naród oczekuje i żąda zwycięstwa. Nie zawiedziemy!” – powiedział Richard.[SN]

Według ekspertów, takie oświadczenia odzwierciedlają zapisy Strategii Obrony Narodowej na 2018 rok, zgodnie z którą dla Stanów Zjednoczonych priorytetem jest konfrontacja z Rosją i Chinami, a nie walka z terroryzmem.[SN]

W maju, dowództwo marynarki ogłosiło ponowne stworzenie Drugiej Floty Stanów Zjednoczonych, której głównym obszarem działalności będzie wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych i Północny Atlantyk. Głównym zadaniem floty, jak zauważa pismo, będzie konfrontacja z „terytorialnymi roszczeniami Moskwy” przeciwko sojusznikom Waszyngtonu.[SN]

Pomimo zagrożenia ze strony chińskich okrętów podwodnych, marynarka Stanów Zjednoczonych jest znacznie bardziej zaniepokojona działaniami rosyjskiej floty. Pismo cytuje komentarz admirała Jamesa Foggau, który w 2016 roku opisał napięcia pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi jako „czwartą bitwę o Atlantyk”. W ramach pierwszej trójki wymieniono obie wojny światowe i zimną wojnę.[SN]

Tymczasem Trump podpisał gigantyczny budżet na zbrojenia. 716 miliardów. To suma, która od 1 października 2018 roku będzie wydawana na potrzeby armii USA. To nie jest największy budżet w historii Stanów Zjednoczonych, ale wsparty został bardzo wojowniczą retoryką.[S]

Ta ogromna suma pójdzie na modernizację amerykańskich sił

zbrojnych i zwiększenie ich liczebności. Ogranicza współpracę z Rosją w ramach Porozumienia o otwartych przestworzach (umożliwia kontrolę wzajemną państw sygnatariuszy) i, jakżeby inaczej, grozi kolejnymi sankcjami wobec tych, którzy prowadzą działalność „na korzyść rosyjskiego wywiadu” i sektora zbrojeniowego.[S]

Dokument został podpisany w Forcie Drum, bazie amerykańskiej na północy stanu Nowy Jork. Amerykański prezydent podkreślił, że podpisany przez niego dokument jest największą inwestycją w amerykański sektor wojenno-przemysłowy w najnowszej historii kraju (w 2011 roku Barack Obama podpisał budżet na 724,6 mld dolarów). „Na następny rok mamy 716 miliardów dolarów, żeby dać wam najlepsze samoloty, czołgi i rakiety [do użycia] w dowolnym punkcie Ziemi” – mówił Donald Trump w swym przemówieniu skierowanym do wojskowych w bazie Fort Drum.[S]

Na podstawie podpisane go dokumentu zarobki wojskowych wzrosną o 2,6 proc, 40 mld pójdzie na wzmocnienie sił powietrznych (m.in. na zakup 77 myśliwców F-35), za 24,1 mld zostanie zbudowanych 13 nowych okrętów i zmodernizowane zostaną stare.[S]

Wiele uwagi amerykański lider poświęcił w swym przemówieniu konieczności zwiększenia mocy sił kosmicznych, ponieważ, jak się wyraził, „by zachować dominację Ameryki, musimy być przed wszystkimi. Zwykła przewaga nie wystarczy, Ameryka musi panować w kosmosie”. 65 mld wydanych zostanie na opracowanie nowych głowic jądrowych małej mocy, które będą na uzbrojeniu łodzi podwodnych. Zakupionych zostanie 135 czołgów „Abrams” i 360 innych pojazdów bojowych. Przewiduje się też finansowanie badań nad rozwojem dronów.

Liczba żołnierzy zwiększy się o 15,6 tysięcy ludzi.[S]

Co istotne dla naszego regionu Europy, 250 milionów dolarów zostanie przeznaczonych na pomoc wojskową dla Ukrainy, łącznie z bronią ofensywnego charakteru, a także przewidziane są

wspólne manewry amerykańskich i miejscowych wojsk na Ukrainie i w Gruzji.[S]

Świat stał się mniej bezpieczny.[S]

Źródła: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [SN], [Strajk.eu](#) [S]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net